

KS. KAMIL KĘSIK ^{a, @}

 0000-0003-3824-1101

^a Wieluńskie Towarzystwo Naukowe, ul. Reformacka 3, 98-300 Wieluń, łódzkie, PL

[@] Achimos@Interia.PL

KONDYCJA RELIGIJNO-MORALNA WIERNYCH I DUCHOWIEŃSTWA DEKANATU KRZEPICKIEGO W ŚWIEŁIE WIZYTACJI DZIEKAŃSKIEJ Z 1824 r.

Słowa kluczowe: dekanat krzepicki, ks. Albin Stawicki, wizytacja dziekańska, reforma liturgiczna.

Abstrakt: Dekanat krzepicki jako integralna część *territorium vielunense* znajdował się w strukturach archidiecezji gnieźnieńskiej do zmian administracyjnych, do których doszło w wyniku postanowień Kongresu Wiedeńskiego, kiedy ten teren został włączony do diecezji kujawsko-kaliskiej. Dziekanem krzepickim łączącym obie „epoki” był ks. Albin Stawicki, pełniący swój urząd w latach 1813–1827. Przede wszystkim był wykonawcą zarządzeń bp. Józefa Koźmiana, który po objęciu biskupstwa kujawsko-kaliskiego w 1823 r. rozpoczął intensywną akcję rewizji dotychczasowej formy zarządu diecezją przez wprowadzenie szeregu reform w sposobie dotychczasowego duszpasterstwa, polegających na rzetelnej nauce katechizmu dzieci szkolnych i w czasie kazań mszalnych, ujednoliceniu sposobu prowadzenia nabożeństw parafialnych, rewizji metody przeprowadzania corocznych wizytacji dziekańskich ze szczególnym uwzględnieniem opisu kondycji religijnej i moralnej wiernych świeckich i duchownych oraz nawoływanie do intensywniejszego włączania się proboszczów w zakładanie szkół elementarnych.

Sekcje: [Wstęp] > 1. W kręgu jurysdykcji dziekana krzepickiego ks. Albina Stawickiego > 2. Poziom życia religijno-moralnego wiernych > 3. Konduita duchowieństwa > [Zakończenie].

KS. KAMIL KĘSIK (1986–); 2011, kapłan archidiecezji częstochowskiej; 2011, mgr: teologia (UPJPII, Kraków); 2015, lic. nauk teologicznych: historia Kościoła (UP, Opole); 2017, dr nauk teologicznych: historia Kościoła (UO, Opole); zainteresowania naukowe: okres nowożytny w historii Kościoła i historii powszechnej.

Ksiądz Albin Stawicki w oparciu o zarządzenie z 9 czerwca 1824 r. wprowadzające nowy formularz wizytacji dziekańskiej w końcowych miesiącach tego roku zlustrował kanonicznie każdą z 13 parafii znajdujących się w dekanacie krzepickim. Poziom religijności i udziału w życiu sakramentalnym wiernych był na zadowalającym poziomie, gdyż na ponad 17 tys. jego mieszkańców mogących przystępować do Komunii św. wielkanocnej odnotowano łącznie cztery wyraźne przypadki nieprzestrzegania przyzwoitości publicznej poprzez wspólne zamieszkiwanie osób niebędących w związku małżeńskim i niedopełnienia obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej. Innych wykroczeń wiernych przeciw życiu sakramentalnemu nie odnotowano. Również w przypadku duchownych nie pojawiło się żadne zgorszenie, którego byliby powodem. Rysą były tylko procesy proboszczów z kolatorami kościołów niewywiązujących się ze swoich zobowiązań wobec parafii i ewentualne zbyt wylewne relacje z niektórymi rodzinami szlacheckimi.

Powyższe fakty i syntetyczne zestawienie danych obrazujących poziom życia religijnego i moralnego wiernych oraz duchowieństwa dekanatu krzepickiego udało się przedstawić na podstawie zdeponowanego w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku poszytu akt wizytacji dziekańskiej, będącego zbiorem protokołów typu kontrolnego z 1824 roku. Na dokumentację składały się oprócz protokołu głównego spisy inwentarza ruchomego i nieruchomego. Zgromadzone w ten sposób dokumenty wizytacyjne były ułożone w sposób chronologiczny, w kolejności odwiedzanych przez ks. Stawickiego parafii. Dziekan dopełniał swojego obowiązku w każdej parafii w ciągu jednego dnia. Własnoręcznie sporządzał opis wizytacji (poza parafią w Krzepicach i Prasce), natomiast część inwentarzy parafialnych spisywali najprawdopodobniej sami proboszczowie, na co wskazuje odmienny charakter pisma.

Pierwsza połowa XIX w. z perspektywy Kościoła katolickiego na starym kontynencie to rewizja spustoszenia w duchowości chrześcijańskiej, którego dokonała Rewolucja Francuska. Ludzie Kościoła podejmowali nieśmiałe próby wzbudzenia teologii ascetyczno-mistycznej, która byłaby nowym impulsem w duchowym odrodzeniu świeckich i duchownych. Niestety złoty okres wiary i prawowierności XVIII w. z bibliotekami pełnymi pozycji teologicznych, które określano „złożami kulturowymi” dobiegł definitywnemu końcowi. Według badaczy tego zagadnienia hierarchia kościelna pierwszej połowy XIX w. wykazywała się w tym zakresie dyletantyzmem religijnym, chcąc kształtować wiernych i duchownych

w permanentnym powrocie do przeszłości, co nie mogło zakończyć się oczekiwanym powodzeniem¹. Na obszarze Królestwa Polskiego dalekowzrocznością, w którą stronę powinna rozwijać się żywotność Kościoła, cechował się bp Józef Koźmian, zarządzający diecezją kujawsko-kaliską w latach 1823–1831. Hierarcha ten, mając świadomość, że głos biskupa nadal zajmuje ważne miejsce pod strzechami domów wiernych słał listy pasterskie do nich oraz zreformował dotychczasowy system wizytacji dziekańskich, chcąc poznać poziom świadomości religijnej katolików. Zabiegi te miały podnieść poziom pobożności i zwiększyć świadomość moralną wśród świeckich i duszpasterzy. Sporo energii poświęcił on dyscyplinowaniu księży, co wywoływało wobec jego osoby pewną dozę dystansu, a nawet niechęć².

Do ukazania kondycji moralnej i religijnej wiernych świeckich i duchownych dekanatu krzepickiego wykorzystano akta z wizytacji przeprowadzonej przez dziekana ks. Stawickiego, które sporządził według nowego formularza wizytacyjnego wprowadzonego przez bp. Koźmiana. Instrukcja znacznie zwiększyła przestrzeń na czynności protokolarne związane z uszczegółowieniem charakterystyki religijno-moralnej wiernych i księży, obszerniejszym niż stosowano to w dotychczasowej praktyce kontroli wizytacyjnej³.

1. W kręgu jurysdykcji dziekana krzepickiego ks. Albina Stawickiego

Podlegający ks. Stawickiemu dekanat krzepicki funkcjonował od dawnych czasów w strukturach *territorium vielunensis* w oficjalacie piotrkowskim. W jego skład wchodziło 13 parafii z dwoma kościołami filialnymi: Danków z Zajączkami, Działoszyn, Dietrzniki, Krzepice, Mierzyce, Parzymiechy z Jaworzmem, Pątnów, Praszka, Przystajń, Rudniki, Starokrzepice, Wąsosz i Żytniów⁴. Oprócz małomiasteczkowego

¹ K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 324.

² J. Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów wrocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, PrKan, 56(2013), nr 3, s. 134–138; W. Wojtkowski, *Koźmian Józef Szczepan h. Nałęcz*, w: WISb, t. 3, red. S. Kunikowski, Wrocław 2005, s. 94; W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Wrocław 2011, s. 85–89, 221.

³ P. Szkutnik, *Wartość źródłowa akt dziekańskich z XIX wieku na przykładzie akt dziekana brzeźnickiego*, ABMK, 94(2010), s. 302; P. Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich (na przykładzie dekanatu radomszczańskiego)*, ABMK, 94(2010), s. 354.

⁴ W. Kujawski, *Parafie diecezji wrocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818–1925*, Wrocław 2018, s. 745–750; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1824*, Varsaviae 1825, s. 95–96.

charakteru Działoszyna, Krzepic i Praszki ludność w zdecydowanej większości zajmowała się rolnictwem i drobnym przemysłem rzadkich produktów z pobliskiego pruskiego Śląska. Życie miejscowych chrześcijan i duchowieństwa wyznaczał rytm pór roku i kalendarza liturgicznego. Ksiądz Stawicki zgłębiając nowe wytyczne biskupa, był już doświadczonym kapłanem, piastującym urząd dziekana krzepickiego od 1813 roku. Urodził się w 1769 r. w parafii Solca k. Łęczycy w domu Andrzeja i Franciszki. Początkowe nauki odebrał w trzyklasowej szkole w Łęczycy, następnie kształcił się w łęczyckich szkołach jezuickich. Filozofię i teologię zgłębiał w klasztorze paulinów na Jasnej Górze. Świecenia kapłańskie przyjął 22 grudnia 1792 r. z rąk krakowskiego bp. Wojciecha Radoszewskiego. W 1799 r. otrzymał sekularyzację zakonną i został mianowany proboszczem w Komornikach k. Wielunia oraz w Mokrsku⁵⁶. W 1821 r. objął probostwo w Praszce. Przez władze diecezjalne uważany był za szlachetnego kapłana, głoszącego nauki kościelne w sposób przystępny. W swoich zbiorach posiadał wiele dzieł teologicznych i historycznych. Był szanowany przez okoliczne rody szlacheckie, które chętnie gościły go w swoich progach⁷. W dniu 21 kwietnia 1824 r. został oficjalnie zatwierdzony przez Namiestnika Królestwa Polskiego na stanowisko administratora parafii w Krzepicach⁸. Nadal był oficjalnym proboszczem w Praszce i Mokrsku, co trwało nawet po instytuowaniu go na krzepickie probostwo przez władze diecezjalne 27 listopada 1826 roku⁹¹⁰. Ksiądz Stawicki zmarł nagle 3 czerwca 1827 r., przejeżdżając bryczką przez wieś Gana, w drodze do Praszki po zakończonym nabożeństwie w Pątnowie, gdzie zastępował proboszcza¹¹.

⁵ ArDWI, sygn. 045, Działo się na probostwie w Praszce 1824 roku z d. 20 XII, k. 298.

⁶ *Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii et missalis Romani ad usum almae ecclesiae metropolitanae archidioecesis Gnesnesis pro Anno Domini 1807*, Poseniae 1808, bp.

⁷ ArDWI, sygn. 045, Działo się na probostwie w Praszce 1824 roku z d. 20 XII, s. 298.

⁸ AACz, sygn. KK (Księgi konsystorskie) 172, Pismo Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego do WX. Stawickiego Dziekana Krzepickiego z 20 VII 1826, k. 103.

⁹ AACz, sygn. KK 172, Pismo ks. Albina Stawickiego do Prześwietnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 28 I 1827, k. 113–114; AACz, sygn. Księgi dziekańskie (KD) 122, Protokół wizytacji parafii krzepickiej z 23 XII 1824, k. 23.

¹⁰ AACz, sygn. KK 23, Pismo Konsystorza Generalnego Kaliskiego do J.W.X. Oficjała Piotrkowskiego z 14 III 1825, k. 103.

¹¹ AACz, sygn. Księgi metrykalne (KM) 2738, Unikat aktów zmarłych parafii rzymskokatolickiej Praszka 1826–1836, k. 54; sygn. KK 172, Pismo ks. Wawrzyńca Marianowskiego do Prześwietnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 12 VI 1827, k. 125–127.

Ksiądz Stawicki, będąc odpowiedzialnym za prawidłowe informowanie podległego sobie duchowieństwa dekanalnego o wszelkich rozporządzeniach władz kościelnych, które należało zaaplikować na poziomie parafialnym, posługiwał się pismem *via cursoria*. W strukturze Kościoła katolickiego dziekani zajmowali istotne miejsce w kształtowaniu i recenzowaniu życia religijno-moralnego podległego duchowieństwa, pośrednio także wiernych. Z poruczenia władzy diecezjalnej sprawowali kontrolę nad poziomem materialnym i technicznym świątyń parafialnych, plebanii, zabudowy gospodarczej oraz stanem moralnym wiernych i księży. Jednym z instrumentów takiego oddziaływania była wizytacja dziekańska, która odbywała się we wszystkich parafiach dekanatu w każdym roku. Tę czynność należy uznać za najważniejszy obowiązek dziekanów. Przebieg tej procedury określały przepisy synodalne i szczegółowe wytyczne biskupów. W okresie zaborów na terenie Królestwa Polskiego ta forma kontroli była zlecana dziekanom również przez władze cywilne. W myśl przepisów rządowych przy takiej wizytacji oprócz dziekana i duchowieństwa danej parafii musieli być obecni członkowie dozoru kościelnego. Z przeprowadzonej wizytacji powstawał raport w formie szczegółowego sprawozdania, jako potwierdzenie wypełnienia tego obowiązku¹². Pierwszą wytyczną bp. Koźmiana, chcącego ożywić działalność religijną wiernych i wzmocnić karność moralną, było zobligowanie wszystkich kapłanów, aby w nauczaniu parafialnym korzystali z *Katechizmu* opracowanego przez ks. Michała Korczyńskiego. Miało to doprowadzić do ujednoliceń w całej diecezji przekazywanych treści teologicznych¹³. Dbając o należytą konduktę wiernych i duchownych wystosował co najmniej trzy listy pasterskie traktujące o sprawach życia religijnego. Szczególny nacisk położył na nową formę katechizmową, którą należało wkomponować w miejsce homilii i kazań. To zagadnienie przedłożył w liście pasterskim w styczniu 1824 roku. Napominał księży, aby nie zaniedbywali „nauczania początków i zasad wiary”. Stwierdzał, że „więcej pożytku dla zgromadzonego ludu w kościele Bożym przynosi nauczanie katechizmu, aniżeli wyrażone kazanie napchane szumnym wysłowieniem”¹⁴. Kolejny

¹² A. Kulecka, *Objazd w systemie administrowania Królestwem Polskim (1815–1867)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 2, red. A. Górak, D. Magiera, Lublin 2009, s. 51.

¹³ *Katechizm dla dzieci wiejskich ku wygodzie parochów spisany* został wydany ok. 1812 r., wznawiany w latach 1820, 1828 i 1841 r. Zob. S. Maj, *Biskup Michał Korczyński – zapoznany sługa Chrystusa. Szkic biograficzny*, NP, 132(2019), s. 251.

¹⁴ D. Olszewski, *Nauczanie kościelne w Królestwie Polskim w XIX wieku*, AnCr, 18(1986), s. 493.

jego list pt. *O obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej w każdej parafii* z 28 lipca 1824 r. ks. Stawicki własnoręcznie przepisał i dostarczył do wszystkich parafii w dekanacie. Biskup miał świadomość, że naturalną pomocą w formowaniu sumień są obrzędy liturgiczne, co do których 4 kwietnia 1824 r. wydał specjalną instrukcję, której przestrzeganie przez proboszczów było odnotowywane w nowym formularzu wizytacyjnym¹⁵.

Nowa instrukcja kładła wyraźny nacisk na właściwe uszczegółowienie charakterystyki religijno-moralnej wiernych i duchownych¹⁶. Biskup Koźmian był głęboko przekonany, że samodoskonalenie intelektualne księży i dbałość o osobisty rozwój duchowy przekładały się na wyższą świadomość religijną wiernych. Również ten aspekt kapłańskiej formacji podlegał osobnemu zlustrowaniu przez dziekana¹⁷. Należy jednak stwierdzić, że ten podpunkt ankiety był najslabiej rozbudowany, a opis tych rzeczywistości był stosunkowo pobieżny, ale pozwalający uchwycić podstawowe cechy religijności i poziomu moralności. Pytania formularzowe na wstępie określały terytorium parafii i jej rozległość, liczbę wiosek i dworów – rządowych i szlacheckich (prywatnych). Notowano liczbę wiernych przynależących do kościoła parafialnego i kościołów filialnych oraz niektóre praktyki religijne, przede wszystkim tzw. *communicantes*. Było miejsce do ogólnego określenia moralności parafian z koniecznością wskazania ewentualnych zgorszeń i ich przyczyn. Opisywano również relacje między duchownymi a wiernymi, włącznie z ukazaniem ewentualnych spraw spornych proboszczów z dworami lub włościanami. Biskup Koźmian, kierując się wcześniejszym przekonaniem o doniosłości edukacji wśród ludu, miał świadomość, że na poziom kondyty moralnej niebagatelny wpływ posiadało szkolnictwo elementarne. Dlatego instrukcja zawierała miejsce na opis spraw szkolnych w danej parafii. Biskup był wrażliwy na tę przestrzeń ze względu na osobiste zaangażowanie w szkolnictwo i dawną współpracę z Ignacym Potockim, ks. Grzegorzem Piramowiczem

¹⁵ ArDWI, sygn. Akta Konsystorza Generalnego Włocławskiego (AKGWł) pers. 570, *O obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej w każdej parafii* [List pasterski z 28 VII 1824], k. 3; Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów włocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, s. 134–138; Wojtkowski, *Koźmian Józef Szczepan h. Nałęcz*, s. 94; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 85–89, 221.

¹⁶ Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich*, s. 344.

¹⁷ Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów włocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, s. 134–138; Wojtkowski, *Koźmian Józef Szczepan h. Nałęcz*, s. 94; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 85–89, 221.

oraz Janem Pawłem Woroniczem. O poziomie praktycznej świadomości religijnej wiernych świadczył również zakres opieki charytatywnej nad ubogimi w przytułkach i szpitalach parafialnych. Ksiądz Stawicki skrętnie opisał poziom tej opieki lub jej brak w każdej parafii w dekanacie z podaniem przyczyny¹⁸.

W myśl powyższej instrukcji ks. Stawicki w okresie od 8 listopada do 23 grudnia 1824 r. przeprowadził wizytację w podlegającym jego jurysdykcji dekanacie krzepickim. Jedynie w Krzepicach i Praszcze wizytatorem był wicedziekan, proboszcz ze Starokrzepic ks. Wawrzyniec Marianowski¹⁹. Biskup Koźmian pokładał w księżach wielką nadzieję na pomyślność w podniesieniu moralnym i religijnym wiernych. Stawiał przed nimi bardzo wysokie wymagania, zwłaszcza dotyczące obowiązku regularnego nauczania i organizowania szkół elementarnych. Ludność tego dekanatu była dość uboga, dlatego sprawa oświaty była trudnym do zrealizowania zadaniem. Tam gdzie brakowało szkół, duchowni byli zobowiązani do nauczania katechizmu w czasie niedzielnych mszy. Ogólnie katechizacja uchodziła w nauczaniu bp. Koźmiana za podstawowe zadanie duchowieństwa, które powinno bardzo poważnie potraktować ten obowiązek. Aby nie przerywać procesu katechizacji biskup określił warunki ewentualnych dłuższych wyjazdów księży poza obręb parafii. Duchowni dzięki swemu autorytetowi posiadali stale duży wpływ na wiernych, zwłaszcza w zakresie obyczajności. Nie tylko głosili prawdy wiary z odniesieniami do moralności, oficjalnie je interpretowali i czuwali nad ich przestrzeganiem, ale byli także przykładem cnotliwego życia. Zachowanie codzienne księży w zamyśle bp. Koźmiana musiały być spójne z głoszoną przez nich nauką, dlatego ich samodyscyplina podlegała czujnej kontroli dziekana²⁰.

¹⁸ ArDWł, sygn. pers. 570, O obowiązku spowiedzi i Komunii wielkanocnej w każdej parafii [List pasterski z 28 VII 1824], k. 3; Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów włocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, s. 134–138; Wojtkowski, *Koźmian Józef Szczepan h. Nałęcz*, s. 94; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 85–89, 221; Szkutnik, *Wartość źródłowa akt dziekańskich z XIX wieku na przykładzie akt dziekana brzezińskiego*, s. 302; Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich*, s. 354.

¹⁹ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XII 1824 r. w Krzepicach, k. 127; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 758.

²⁰ R. Renz, *Religia rzymskokatolicka w życiu społeczności lokalnej w okresie międzywojennym (na przykładzie diecezji kieleckiej)*, „Perspektywy Kultury”, 36(2022), nr 1, s. 189; Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów włocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, s. 136.

Ksiądz Stawicki przystępując do spisywania raportu z wizytowanych parafii, rozpoczynał go od słów: „W skutek polecenia JWgo Pasterza Diecezji Kujawsko-Kaliskiej, stosownie do praw synodalnych i rozporządzeń rządowych, podpisany dziekan odbywając naznaczoną wizytę dziekańską w dniu dzisiejszym w mieście/wsi [...] stanął i założywszy swą jurysdykcję na probostwie, po naocznym obejrzeniu tak wewnętrznym jako i zewnętrznym stanem kościoła, również i budynków ekonomicznych plebańskich i wszelkich inwentarzy oraz przy ścisłym dochodzeniu wszelkich realności w punktach do wizyty niniejszej przez JWgo Pasterza podanych do opisu tegoż probostwa przystąpił jak następuje”. Schemat formularza podzielony był na kilkanaście punktów głównych: I. stan kościoła parafialnego, II. parafia, III. pleban, IV. zabudowa i fundusze, V. klasztory. Tak opisany dokument był podpisywany przez dziekana, proboszcza i przedstawiciela dozoru kościelnego (często podpis składali wszyscy członkowie). Stan księgi wizytacyjnej zachował się bardzo dobrze, strony zostały zapisane atramentem na kartach z papieru czerpanego. Wizytacja był przeprowadzana według ustalonej ankiety, powtarzanej we wszystkich parafiach. Formularz składał się z następujących pytań-opisów: stan kościoła parafialnego, parafia, proboszcz, zabudowa i fundusze. Druga część ankiety dotyczyła inwentarza obejmującego zestawienie zasobu rzeczowego kościelnego i plebańsko-gospodarczego: inwentarza żywego, sprzętów gospodarskich, zasiewów, stanu plebanii, precjozów i ruchomości kościelnych oraz ksiąg kościelnych²¹.

2. Poziom życia religijno-moralnego wiernych

Zespół parafii dekanatu krzepickiego stanowiły tradycyjne wspólnoty wiejskie i małomiasteczkowe. Wszystkich wiernych łączyły stosunki bezpośrednie i osobiste, co sprawiało, że znali się wzajemnie, oceniali jedni drugich i w dużej mierze uważali się za siebie odpowiedzialni. Spotkania miały miejsce w różnych okolicznościach, zwłaszcza były związane z celebracjami roku liturgicznego w wymiarze domowym i świątynnym. Skupiały one wszystkich, od dzieci po starców, od najbardziej ubogich po familie szlacheckie. Wspólnie przeżywali śpiew, modlitwę i gesty religijne²². Z poddanych analizie danych z poszczególnych parafii wyłania się tradycyjny obraz religijności wiernych, który w konfrontacji z podobnymi,

²¹ Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich*, s. 344.

²² Renz, *Religia rzymskokatolicka*, s. 188.

nielicznymi opracowaniami w tym zakresie, nie jest odstający od ogółu katolików zamieszkujących obszar Królestwa Polskiego. Należy domniemywać, że forma kazalnicza duchownych w tym okresie skupiona była na motywach patriotycznych i wzywających do obrony wolności i tradycji narodowej tłamszonej przez politykę carską. Sam bp Koźmian był gorącym zwolennikiem podejmowania wszelkich przejawów walki o przywrócenie wolności narodowej, włącznie z użyciem oręża. O możliwości głoszenia takich kazań może świadczyć czynny udział ludności tego terenu w zrywach powstańczych 1830 i później w 1863 roku²³.

Wizytowana parafia w Dankowie należała do jednych ze starszych w dekanacie krzepickim. W omawianym okresie nad sprawami gospodarczymi kościoła czuwał kolator Klemens Łódzia Poniński, jednak na stałe mieszkał on w głębi Imperium Rosyjskiego, z dala od Dankowa. Na terenie parafii istniały wpływy protestanckie, które w minimalnym stopniu oddziaływały na wiernych. Pobożność katolicka była silnie zakorzeniona. Proboszcz w myśl przepisów bp. Koźmiana odczytywał wiernym listy pasterskie i celebrował nabożeństwa według świeżych wytycznych. Kazania katechizmowe były głoszone w ramach niedzielnych homilii. W parafii nie było żadnego zgorszenia, a *iura stolae* było pobierane według przyjętych norm. Brakowało przytułku dla chorych i funduszu na ten cel²⁴. Proboszcz trwał w długim konflikcie z rodziną Walewskich z Parzymiech, która ociągała się z odstawianiem mesznego, a także z Kempsteinami z pobliskiego Szyszkowa w tej samej materii²⁵. Szczególnie żywą religijnością charakteryzowali się wierni uczęszczający do filialnego kościoła w Zajączkach. Mieszkańcy tej wsi podejmowali starania o ponowne reaktywowanie parafii, co popierał proboszcz dankowski. W 1825 r. sprawa wydawała się załatwiona, jednak władze kościelne ostatecznie nie wyraziły na to zgody. Wierni z Zajączek odznaczali się ponadprzeciętną dbałością o swój kościół oraz szczerą pobożnością²⁶. Wspomagali swojego filialistę, uprawiając jego rolę i zbierając dodatkowo roczną składkę

²³ Olszewski, *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, NP, 59(1983), s. 47; tenże, *Nauczanie kościelne w Królestwie Polskim w XIX wieku*, s. 495.

²⁴ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 15–19.

²⁵ Tamże, k. 20.

²⁶ J. Związek, *Niemieckie dzieci w polskich szkołach elementarnych w regionie częstochowskim (1793–1831)*, w: *Spółeczność protestancka w ziemi lipskiej w XVIII–XX wieku*, red. W. Jakubowski, Lipie 1996, s. 74–75; D. Kistela, *Dzieje miejscowości i parafii Zajączki (1904–2004)*, Zajączki 2004, s. 40, 56–57; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 749–750.

w kwocie 250 zł²⁷. Otrzymywali za to regularną opiekę kapłańską, w tym katechizację według nowych rozporządzeń. O ambicji włościan świadczyła utrzymywana ich sumptem szkoła elementarna²⁸.

W parafii Działoszyn mieszkańcy wsi Szczyty i Trębaczew podnosili sprawę przywrócenia życia religijnego przy znajdujących się w tych wsiach kaplicach. Odległość do kościoła w Działoszynie była spora, dlatego potrzeba opieki kapłańskiej wydawała się konieczna, ale niewykonalna z powodu braku drugiego księdza. Był to przypadek odosobniony na terenie całego dekanatu, jednak wyraźnie wskazywał na wrażliwość religijną katolików w tak rozległej parafii. W działoszyńskim dworze braci Józefa i Ignacego Myszkowskich, posesorów miejscowości, znajdowała się kaplica pałacowa. Trudno dociec, jaką funkcję pełniła w 1824 r., ale na pewno nie znajdowało się w niej *Sanctissimum*²⁹. Od pożaru w 1803 r. opieka nad ubogimi w przytułku została zawieszona. Mimo pozyskanych w 1810 r. funduszy na jego odbudowę nie można było rozpocząć żadnych prac z racji wstrzymywania wypłat przez Myszkowskich; sprawa ta wybrzmiała w protokole wizytacyjnym z 1824 roku. Niestety zarząd gminy oraz proboszcz zbyt wierzili w tym zakresie niesłownym kolatorom, czekając na ruch z ich strony³⁰. Wierni z najdalszych wsi (Szczepany i Niwiska) oddalonych do $\frac{3}{4}$ mili również dopełniali obowiązku wielkanocnego. Gorszycielem dla wiernych w parafii był kolator Myszkowski, który od 1809 r. nie był u spowiedzi wielkanocnej oraz ani razu nie zjawił się osobiście w kościele na mszy. W narracji ludowej funkcjonuje wzmianka, że balkon frontowy pałacu znajdował się *vis-a-vis* kościoła (aczkolwiek w sporej odległości), a zaangażowanie kolatora w celebrach ograniczało się do przesiadywania na nim i „wysłuchiwania” mszy³¹. Miejscowy proboszcz sumiennie odprawiał wszystkie nabożeństwa i głosił katechezy według nowych zarządzeń. Był w przyjaznych stosunkach z parafianami, jednak ością niezgody był jego konflikt z Myszkowskim o sprawy prywatne, niemające wpływu na żywotność parafii. W kształtowaniu odpowiednich postaw pomagała szkoła, której nauczyciel cieszył się uznaniem i szacunkiem ogółu pa-

²⁷ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 21.

²⁸ Tamże, k. 24.

²⁹ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Działoszyna, k. 61; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 572.

³⁰ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Działoszyna, k. 62.

³¹ Tamże, k. 62–63.

rafian. Sytuowanie materialne wiernych było wystarczające do wypłat ustalonych stawek *iura stolae*³².

Nieco inaczej sytuacja wyglądała w pobliskich Dietrznikach. Dziekan w ankiecie wyraźnie zaznaczył, że miejscowy proboszcz z racji ogromnej biedy mieszkańców pobierał mniejsze *iura stolae*, niż przewidywały przepisy kościelne i rządowe³³. Nędza materialna skutkowałą brakiem przytułku dla ubogich, nie mówiąc nawet o jakichkolwiek funduszach na ten cel. Podobnie rzecz miała się ze sprawą szkoły. Parafia był rozległa, tzw. Wielkie Pustkowie znajdowało się aż $\frac{3}{4}$ mili od świątyni. Nie odnotowano w parafii żadnych wyraźnych nadużyć moralnych ze strony wiernych³⁴.

Centralna parafia dekanatu w Krzepicach nie różniła się w zasadzie niczym od okolicznych placówek pod względem położenia społecznego i ekonomicznego wiernych. Z racji rządowej kolacji relacje społeczne z duchownymi nie były zantagonizowane, gdyż nie było gorszących wizyt plebana na dworach szlacheckich. Należy zaznaczyć w tym miejscu, że administratorem parafii był dziekan ks. Stawicki, równoczesny proboszcz w Praszce, gdzie był stałym bywalcem u tamtejszej rodziny dworskiej³⁵. Mimo braku faktycznej rezydencji ks. Stawickiego w Krzepicach podejmował on starania o remonty kościoła parafialnego. Dzięki niemu z rozwiązanej XV-wiecznej prebendy szpitalnej utworzono szpital-przytułek miejski oraz sumptem parafii utrzymywano drugi przytułek, nazywany w dokumentacji kościelnej szpitalem dla ubogich, ale należy to utożsamiać z domem dla służby kościelnej. Utrzymanie tego obiektu było łatwiejsze z racji zapisanego od dawna funduszu 5 tys. zł na kahale w Działoszynie. W 1824 r. władze rządowe imputowały i nalegały, aby ten zapis parafia przekazała na utworzony szpital miejski. Charakter służebny szpitala miejskiego i komunalnej zabudowy kościelnej świadczą o wyraźnej świadomości wiernych o potrzebie świadczenia pomocy potrzebującym³⁶. O stosunkowo wysokim poziomie intelektualnym i moralnym ludzi świadczyły cztery funkcjonujące szkoły: w Krzepicach, Nowokrzepicach-Kuźnicze (uczniowie chrześcijanie i Żydzi), Dankowicach

³² Tamże, k. 63.

³³ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 10 XII 1824 r. we wsi Dietrznikach, k. 97.

³⁴ Tamże, k. 98.

³⁵ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XII 1824 r. w Krzepicach, k. 124.

³⁶ Tamże, k. 125.

i Aleksandrowie (uczniowie chrześcijanie i protestanci). Wszystkie były utrzymywane z dobrowolnych ofiar włościan, którzy starali się zawsze utrzymać nauczyciela. Nie odnotowano żadnych oficjalnych zgorszeń na terenie tej dość rozległej parafii³⁷. Należy również zaznaczyć dużą żywotność „chrystianizmu ludowego” zakotwiczonego w konfraterniach religijnych, który przyciągał w sposób masowy do Bractwa Różańcowego, Bractwa św. Józefa i Bractwa św. Anny³⁸.

Stosunki parafialne w dużej liczbie parafii w Mierzycach zostały przez dziekana przedstawione w sposób bardzo zdawkowy. Zapewne wynikało to z podeszłego wieku proboszcza i jego słabości, które ograniczyły lustrację do podstawowych informacji. Mimo tego, sytuowanie parafian nie było najgorsze, gdyż składali *iura stolae* przepisane przez tabele rządowe. Proboszcz, stając na wysokości zadania, z determinacją głosił nauki katechizmowe przepisane ostatnim rozporządzeniem bp. Koźmiana. W odróżnieniu od sąsiedniej parafii w Działoszynie, mieszkańcy Toporowa i Łaszewa nie podnosili żadnych głosów mówiących o przywróceniu dawnych parafii w tych miejscowościach. Najprawdopodobniej mieli świadomość swojej ekonomicznej biedy, która przekreślała jakiegokolwiek plany w tym kierunku. Zresztą odległość z tych wsi do kościoła matrycznego wynosiła do pół mili. Spora liczba dworów szlacheckich nie wpływała w żaden sposób na żywotność parafii, gdyż wizytator nie wspominał o żadnych zależnościach między nimi a plebanem³⁹. Jedyna szkoła była utrzymywana heroicznym staraniem parafian, jednak na wyasygnowanie funduszu na przytułek dla ubogich nie było już żadnej możliwości⁴⁰.

Rozległa terytorialnie parafia w Parzymiechach – od najdalej położonej od kościoła o 1 milę wsi Rębielice Szlacheckie po wieś parafialną – obejmowała swoim zasięgiem niezbyt rozległy teren. O niskim poziomie wiedzy ogólnej i moralnej świadczył brak szkoły, a przekazany przed 1811 r. na ten cel przez kolatora Ludwika Walewskiego dwuizbowy dom w chwili wizytacji dziekańskiej w 1824 r. na pewno nie pełnił przeznaczonej funkcji⁴¹.

³⁷ Tamże, k. 126.

³⁸ K. Kęsik, *Bractwo Różańca Świętego w Krzepicach w latach 1686–1941*, w: *Blisko i daleko VI. Sympozjum regionalistów – Praszka 2021*, Wieluń – Praszka 2022, s. 29–31; D. Olszewski, *Kulturowe zakorzenienie myśli religijnej i teologicznej na przykładzie sytuacji panującej na ziemiach polskich w XIX wieku*, STV, 18(1980), nr 2, s. 130.

³⁹ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 24 XI 1824 r. w Mierzycach, k. 172.

⁴⁰ Tamże, k. 173.

⁴¹ J. Jędrysiak, *Parzymiechy – 750 lat historii*, Lipie 2018, s. 176–177.

Ponadto nie zabiegano o powołanie przytułku dla potrzebujących, gdyż nie było na ten cel nigdy żadnych zapisów funduszowych. Kolatorska familia Walewskich należała do grona światłych mieszkańców parafii, jednak nie byli darzeni szacunkiem przez miejscowych. Żyli tylko dla siebie, ale miejscowy proboszcz nie unikał odwiedzin w progach ich dworu. O żadnych zgorszeniach moralnych nie wspomniano⁴². Do parafii był afiliowany kościół z dawną parafią w Jaworznie. Każdorazowy proboszcz parzymieski był jednocześnie administratorem tamtejszej parafii, którą zarządzał filialista, najczęściej wikariusz z Parzymiech. W omawianym roku zaznaczono jedynie, że brakowało w Jaworznie szpitala dla ubogich oraz szkoły⁴³. Filialista regularnie nauczał parafian według nowych zarządzeń i celebrował nakazane nabożeństwa. Wierni składali *iura stolae* według przedstawionych tabel. Powszechnie znane było jedno zgorszenie wynikające ze wspólnego zamieszkiwania bez ślubu Szymona Szumilasa i Katarzyny Adamczyńskiej⁴⁴. Kolator kościoła w Jaworznie Florian Suchecki od 1818 r. podejmował starania u władz kościelnych, aby dokonać reerekcji parafii jaworznickiej dla wygody tutejszych wiernych. Obiecał własnym sumptem dopłacać każdorazowemu proboszczowi wszelkie nie-
domagania finansowe wynikłe z ubożego uposażenia tutejszych włościan. Z racji na żywotność religijną i zaangażowanie wiernych dziekan uważał za słuszne wizytowanie tego kościoła i wiernych niezależnie od parafii matrycznej w Parzymiechach⁴⁵.

W Pątnowie kolacja rządowa parafii zwalniała proboszcza z zabiegania o względy rodziny dworskich z Bieńca i Pątnowa. Pozostałe wsie oddalone od kościoła do ćwierć mili były również rządowej kolacji. Duchowny rzetelnie głosił nauki katechizmowe według nowych zarządzeń diecezjalnych. Kościół wymagał remontu, myśłano nawet o budowie nowego, ale bez wsparcia właścicieli ziemskich nie udało się tego osiągnąć, a inicjatywy nikt nie chciał podjąć⁴⁶. Mankamentem w rozwoju społecznym ludności był brak szkoły i przytułku dla ubogich⁴⁷. Poważnym zgorszeniem

⁴² ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 17 XI 1824 r. w Parzymiechach, k. 173–211.

⁴³ Tamże, k. 209–210.

⁴⁴ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 18 XI 1824 r. w Jaworznie, k. 240–243.

⁴⁵ K. Kęsik, *Miejscowość i kościół w Jaworznie w latach 1800–1914*, w: *Z przeszłości miejscowości i parafii Jaworzno k. Wielunia*, red. K. Kęsik, Opole 2019, s. 75–76; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 771–772.

⁴⁶ Tamże, s. 617–618.

⁴⁷ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XI 1824 r. w Pątnowie, k. 272–273.

zaznaczonym w protokole był epizod wspólnego zamieszkiwania bez ślubu Marcina Gagatka ze swoją owdowiałą szwagierką. Ksiądz Stawicki – w imieniu proboszcza – osobiście upominał ich w powyższej sprawie⁴⁸.

W Praszcze mieszkał dziekan dekanatu, który jednocześnie był administratorem w Krzepicach. W protokole wizytacyjnym podkreślono wyjątkowe ubóstwo materialne wiernych należących do tej parafii. Przekładało się to na pobieranie *iura stolae* w mniejszych od przewidzianych kwotach, częściej jednak zwalniano z poboru jakichkolwiek opłat. Kościół filialny w Kowalach był w dobrym stanie, natomiast w Strojcu został rozebrany, a dochód ze sprzedaży budulca wspomógł mizerną kasę parafialną w Praszcze⁴⁹. Kolator kościoła praszковского Wojciech Mączyński nie poczuwał się zbyt do obowiązku dbania o kościół⁵⁰. Na tapet zgorzeń wysuwał się niemoralny incydent mastalerza dworskiego Piotra Gawłowskiego, który po śmierci żony Marianny przygarnął do siebie przyrodną siostrę żony i zamieszkał z nią. Pomimo negatywnych prób uzyskania dyspensy od tej przeszkody do zawarcia małżeństwa stale mieszkali razem, doczekując się dziecka⁵¹. W parafii funkcjonowała szkoła wraz z pewnymi zapisami funduszowymi na jej dalsze działanie⁵².

W Przystajni duże oddziaływanie społeczne miała rodzina Ludwika Skrzetuskiego, kolatora kościoła⁵³. Według lustracji dziekańskiej była to parafa najbardziej rozciągnięta terytorialnie w całym dekanacie. Cztery pustkowia znajdowały się w odległości mili od kościoła. Mimo tego nie było szpitala i funduszu na jego prowadzenie⁵⁴. Parafia obfitowała w dużą liczbę „szlacheckich kominków”, jednak pleban nie był skory do ich odwiedzania⁵⁵. Parafianie szanowali swojego proboszcza, dlatego że był już człowiekiem bardzo starym i schorowanym. Wizytator, mając zapewne swoje powody, uznawał proboszcza za gorliwego w swojej powinności. Wieś była ambitna, posiadała szkołę, ale brakowało nauczyciela⁵⁶.

⁴⁸ Tamże, k. 273.

⁴⁹ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 20 XII 1824 r. w Praszcze, k. 295.

⁵⁰ Tamże, k. 296–297.

⁵¹ Tamże, k. 297.

⁵² Tamże, k. 298.

⁵³ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 12 XI 1824 r. w Przystajni, k. 331.

⁵⁴ Tamże, k. 333.

⁵⁵ Tamże, k. 334.

⁵⁶ Tamże, k. 333.

W Rudnikach wierni utrzymywali własnym sumptem „przytułek dla słabych”, ale z racji na brak funduszy zapisowych jego funkcjonowanie było zagrożone⁵⁷. W parafii znajdował się dwór kolatora Hipolita Masłowskiego, który nie przykładął najmniejszej uwagi do utrzymania szkoły, a jej brak powodował zacofanie tamtejszych mieszkańców⁵⁸.

Parafia w Starokrzepicach w 1824 r. znajdowała się w strukturach Kościoła na terenie dawnej Rzeczypospolitej zaledwie od sześciu lat, gdyż do 1818 r. była parafią w dekanacie oleskim w diecezji wrocławskiej. Miejscowy proboszcz gorliwie nauczał katechizmu dzieci szkolne według norm nowego rozporządzenia. Naukę kończył egzaminem przed okresem letnim, kiedy dzieci były wysyłane do wypasu bydła⁵⁹. Zaznaczono, że miejscowa ludność była bardzo uboga. Duchowny własnym sumptem utrzymywał kościelnego i organistę, o przytułku nie było mowy⁶⁰. Zamożniejsi wierni zamieszkiwali w Podłężu Królewskim, w którym znajdowała się rządowa kopalnia oraz w Kostrzynie, gdzie była kopalnia fryzowa. Miejscowa ludność utrzymywała szkołę wspólnie z donacjami rządowymi. Nie odnotowano żadnego zgorzenia moralnego na obszarze tej parafii⁶¹.

Wąsosz był parafią rządową, rozłożoną do pół mili od kościoła. Wznoszony murowany kościół był w fazie ukończenia. Fundatorem świątyni był posesor Wąsosza Antoni Walewski, mimo że patronat należał do państwa. Świadczyło to o wyjątkowej pobożności miejscowej rodziny szlacheckiej⁶². Proboszcz pobierał mniejsze *iura stolae*, niż zakładały to przepisy. W oddalonym dość sporo od Wąsosza Popowie znajdowała się kaplica. Wierni utrzymywali w obu wsiach po jednej szkole. Nie było przytułku dla ubogich. Dziekan nie wspominał o żadnych zgorzeniach⁶³.

Żytniów był parafią rozległą na pół mili. Niestety nie było w niej szkoły i przytułku. Aż sześć dworów prywatnych i rządowych w ciągu dekad doprowadziło do licznych nieporozumień między nimi a miejscową parafią. W 1824 r. proboszcz był skonfliktowany z powodu dawnych

⁵⁷ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 11 XI 1824 r. w Rudnikach, k. 367–371.

⁵⁸ Tamże, k. 372; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 635–636.

⁵⁹ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 13 XI 1824 r. w Starokrzepicach, k. 411–413; M. Widera, *Z dziejów parafii w Starokrzepicach. W 110. rocznicę poświęcenia kościoła*, Opole 2023, s. 74.

⁶⁰ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 13 XI 1824 r. w Starokrzepicach, k. 414.

⁶¹ Tamże, k. 415.

⁶² Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 782–783.

⁶³ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 28 XI 1824 r. w Wąsoszu, k. 439–443.

zapisów regulujących dobra kościelne ze wszystkimi dworami. Największy spór miał z kolatorem kościoła Ignacym Krasuskim⁶⁴. Ponadto w latach 1821–1824 kończono urządzenie nowo wzniesionego kościoła drewnianego po pogorzeli z 1803 roku. Z racji ogólnej biedy mieszkańców wnętrze kościoła zostało wyposażone ołtarzami z rozebranego kościoła szpitalnego w Krzepicach. Parafianie jeszcze w 1825 r. własnym kosztem transportowali wieżę dzwonnicy z Krzepic, by ustawić ją w pobliżu swojego kościoła⁶⁵.

3. Konduita duchowieństwa

Biskup Koźmian w programie odnowy duszpasterskiej diecezji pierwszorzędnym nacisk położył na rewizję dotychczasowego sposobu prowadzenia parafii przez duchownych oraz ich poziom intelektualno-moralny. Biskup rozpoczął reformę od kształcenia alumnów w seminarium wrocławskim, w którym od 1823 r. wprowadzono dla adeptów kapłaństwa obowiązkową lekturę z zakresu teologii dogmatycznej i duchowości, czytana trzykrotnie w tygodniu oraz cotygodniowe konferencje wiceregensa seminarium z zakresu prawidłowej postawy kapłańskiej⁶⁶. Jednak wielu księży było niechętnych biskupowi, mimo że opierał się w tym zakresie na dawnych, nieco zapomnianych wytycznych Soboru Trydenckiego. Wynikało to z faktu, że bp. Koźmiana uważano za człowieka obcego w diecezji (dotychczas był księdzem diecezji lubelskiej), a niebawem spotęgowały to wydawane przez niego ustawy dyscyplinujące duchowieństwo, m.in. zarządzenie zakazujące wyjeżdżania duchownym poza parafię bez zgody biskupa oraz mobilizowanie ich do zakładania szkół. Największym i najdonioślejszym *novum* było przekonanie duchownych do rewizji dotychczasowego poziomu katechezy parafialnej i formy ich kaznodziejstwa⁶⁷. Biskup był zdumiony i jednocześnie wyczulony na unikanie przez wikariuszy głoszenia jakichkolwiek kazań. Hierarcha w okólnikach urzędowych nakazywał księżom głosić kazania z pamięci, by

⁶⁴ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 8 XI 1824 r. w Żytliowie, k. 479–483.

⁶⁵ K. Kęsik, *Budynki prepozytury szpitalnej w Krzepicach w ostatnim okresie istnienia (1793–1821[1826])*, StWł, 25(2023), s. 627–629; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 661–662.

⁶⁶ Podręcznikiem rozmyślań duchowych była pozycja o. Ludwika Abelly'ego. Zob. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, s. 338–339.

⁶⁷ Gręźlikowski, *Działalność kościelna biskupów wrocławskich w okresie kujawsko-kaliskiej diecezji*, s. 136–138; A. Jabłońska, *Obraz duchowieństwa parafialnego w świetle wizytacji Wincentego de Seve (1608–1609) – wybrane aspekty*, RHum, 65(2017), z. 2, s. 10–11.

nie ograniczali się jedynie do „mówek z kart czytanych”⁶⁸. Poza odgórną ordynacją poprawnego kapłana były wytyczne oddolne wyczekiwane przez wiernych. Według powszechnej opinii na elementy osobowości wzorowego księdza składały się: skromne życie codzienne, nieodbiegające od życia przeciętnego parafianina, niepobieranie wysokich opłat za posługi od osób ubogich, przyjazny stosunek do wszystkich parafian bez względu na status materialny i społeczny oraz zasługi dla Kościoła. Duże znaczenie miała serdeczność kontaktów z ludźmi⁶⁹.

W protokole wizytacyjnym z 1824 r. punkt trzeci przedstawiał stosunkowo skąpe życiorysy miejscowych księży z opisem ich stanu moralnego i poziomu intelektualnego. Jeżeli w parafii był tylko administrator lub proboszcz, prezentacja duchownych rozpoczynała się od jego osoby. W przypadku obecności wikariusza był on przedstawiany jako drugi, zdecydowanie mniej obszernie. Starano się zlustrować obyczajowość, religijność, zainteresowania i sposób podnoszenia własnych kwalifikacji poprzez zdawanie wymaganych prawem kościelnych egzaminów na aprobaty, udziałem w kongregacjach dekanalnych i rekolekcjach oraz zasób biblioteki i kontakty towarzyskie⁷⁰.

Ksiądz Antoni Gibasiewicz, proboszcz w Dankowie w latach 1807–1853, słynął z wyrozumiałości wobec parafian w zakresie pobierania *iura stolae*, które często było niższe od ustalonego przepisami⁷¹. Jego spory o należne meszne z dóbr Walewskich i Kepmsteinów świadczyły o trosce o zasób kasy parafialnej, a nie o własne ambicje⁷². Duchowny został uznany przez dziekana za osobę zachowującą dobry poziom moralny oraz posiadającą umiejętność głoszenia kazań na wysokim poziomie. Posiłkował się własnym zbiorem bibliotecznym, m.in. pozycjami dogmatycznymi i moralnymi. Przestrzegał obowiązku rezydowania w parafii, którą opuszczał jedynie w sprawach urzędowych i kościelnych. Rekolekcje odbył u augustianów w Wieluniu. Uczestniczył w kongregacjach dekanalnych

⁶⁸ Olszewski, *Nauczanie kościelne w Królestwie Polskim w XIX wieku*, s. 499.

⁶⁹ S. Siekierski, *Kulturoznawcze funkcje parafii katolickiej w społecznościach lokalnych w świetle pamiętników*, Warszawa 1995, s. 123; Renz, *Religia rzymskokatolicka*, s. 189.

⁷⁰ Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich*, s. 354.

⁷¹ Ks. Antoni Gibasiewicz (1772–1852) – nauki początkowe odebrał w Kaliszu. Następnie kształcił się seminarium duchownym w Łowiczu, gdzie w 1791 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk pierwszego sufragana łowickiego bp. Kaspra Szajowskiego. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 15–19.

⁷² ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 20.

i posiadał aprobaty do słuchania spowiedzi. Wspierał organistę roczną wypłatą 40 zł⁷³. W Zajączkach wierni darzyli wielkim uznaniem swojego filialistę ks. Bartłomieja Błaszczkowskiego, który pełnił obowiązki kapłańskie przy tym kościele w latach 1820–1850⁷⁴. Duchowny był znany z nienagannyh obyczajów, o czym zapewniał dziekan w protokole wizytacyjnym. Posiadał wszelkie aprobaty konieczne do pełnienia zadań duszpasterskich. Odbył rekolekcje u wieluńskich reformatów. Wierni, chcący wykazać się niezależnością od parafii w Dankowie, rocznie wypłacali mu daninę⁷⁵. Dziekan zaznaczył, że ks. Błaszczkowski solidnie prowadził nauki katechizmowe i nabożeństwa według najnowszych wytycznych bp. Koźmiana. Solidnie wizytował miejscową szkołę, w której uczył religii. Filialista był powszechnie szanowany przez parafian. Cechował się erudycją i czytaniem, co potwierdzał zbiór jego podręcznej biblioteki zawierającej podstawowe tytuły teologiczno-moralne oraz pozycje kaznodziejskie. Wzorowo uczestniczył w rocznych kongregacjach dekanalnych⁷⁶.

Zdecydowanie więcej można powiedzieć o proboszczu działoszyńskim ks. Wojciechu Szymańskim, który zarządzał parafią w latach 1809–1852⁷⁷. Początki jego pracy upływały na konfliktach na tle obyczajowym z miejscowym kolatorem Józefem Myszkowskim oraz kilkoma mieszkańcami Działoszyna⁷⁸. Po sądowym wyjaśnieniu i uregulowaniu wszelkich niedomówień z parafianami cieszył się uznaniem zarówno z ich strony jak i władz diecezjalnych. W protokole wizytacyjnym z 1824 r. dziekan ks. Stawicki podkreślał jego gorliwe i staranne prowadzenie ksiąg

⁷³ Tamże, k. 20–21.

⁷⁴ Ks. Bartłomiej Błaszczkowski (1765–1853) – ur. w Kłobucku. Nauki początkowe odebrał w miejscowej szkole parafialnej kanoników regularnych. Przebywał trzy lata w seminarium duchownym w Krakowie i w 1791 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk krakowskiego bp. Józefa Olechowskiego. Zob. ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 21; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 749–750.

⁷⁵ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Dankowa, k. 21.

⁷⁶ Tamże, k. 24–25; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro Anno Domini 1824*, s. 95.

⁷⁷ Ks. Wojciech Szymański (1781–1852) – pochodzący z Marzenina, ukończył Szkołę Wydziałową w Kaliszu. W gnieźnieńskim seminarium przebywał trzy lata, po czym w 1806 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Stefana Łubińskiego. Na przełomie 1809/1810 r. objął probostwo w Działoszynie, gdzie przebywał do śmierci. W latach 1820–1852 był dziekanem dekanatu krzepickiego. Zob. ArDWł, sygn. AKGWł. pers. 609, *Curriculum vitae* ks. Wojciecha Szymańskiego z 9 V 1820, k. 2–4; AACz, sygn. KK 233, Raport dziekana krzepickiego ks. Wojciecha Szymańskiego do Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 15 V 1852, s. 619.

⁷⁸ ArDWł, sygn. AKGWł. pers. 609, List Józefa Myszkowskiego do abp. Ignacego Raczyńskiego z 26 VI 1815, k. 8.

metrykalnych, które terminowo prezentował na rocznych kongregacjach dekanalnych. O ile jego relacje z parafianami były dobre, o tyle stale miał konflikt z kolatorem o zakaz wypasu bydła na pastwie i pobór drewna z lasu, co przynależało się parafii według ustaleń podjętych w trakcie osobnej lustracji probostwa z 1818 roku. Ksiądz Szymański dbał o własny rozwój intelektualny dzięki zebranemu zbiorowi bibliotecznemu składającemu się z dzieł filozoficznych, matematycznych, geograficznych, moralnych i religijnych. Oprócz Pisma Świętego w przygotowaniu kazań posługiwał się pozycjami homiletycznymi autorstwa ks. Michała Karpowicza, ks. Ksawerego Szaniawskiego, ks. Archanioła Dobrowolskiego, ks. Michała Lenkiewicza, ks. Andreasa Kollencisa i innych. Wykorzystywał również komentarz do podręcznika z prawa kanonicznego i pozycje z historii Kościoła. Odbył rekolekcje kapłańskie w klasztorze reformatów w Wieluniu, uzyskując również aprobatę do słuchania spowiedzi. Służba kościelna nie posiadała stałego dochodu, tylko utrzymywała się z okazjonalnych wypłat od proboszcza. Na tym tle dochodziło do sporych nieudomówień, dlatego ta forma współpracy groziła konfliktami na przyszłość⁷⁹.

W Dietrznikach w latach 1816–1832 proboszczem był paulin o. Franciszek Rycerzewski. Dziekan cenił go za solidne i regularne spełnianie posług religijnych w parafii oraz rzetelne prowadzenie ksiąg metrykalnych. Wspomagał dziekana w pracy parafialnej w Komornikach, co prawdopodobnie było powodem drobnych względów u ks. Stawickiego. Uznawany był przez parafian za „dobrego ojca”, a wierni „kochali go” – tak zaprezentowano stosunek wiernych do proboszcza. Rekolekcje własne odbywał u wieluńskich reformatów. Posiadał aktualną aprobatę do słuchania spowiedzi. Parafianie we własnym zakresie utrzymywali porządek w obejściu kościelnym, co było odpowiedzią na zachęty proboszcza. Jedynym pracownikiem parafialnym był organista, który utrzymywał się z roli kościelnej. Dziekan nie opisał zasobów biblioteki o. Rycerzewskiego, jednak z racji na zakonne wychowanie należy domniemywać, że w tej kwestii zapewne posiadał podręczny zbiór biblioteczny⁸⁰.

⁷⁹ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska 1824 r. probostwa Działoszyna, k. 61–65; T. Stolarczyk, *Inwentarze biblioteczne z konwentu paulinów w Wieluniu (XVIII wiek)*, Wieluń 2021, s. 97.

⁸⁰ O. Franciszek Rycerzewski (1765–1832) – ukończył Szkołę Jezuitów w Łęczycy, następnie odbył nowicjat na Jasnej Górze z odebraniem rocznego kursu teologii i filozofii. Świecenia kapłańskie przyjął w Warszawie z rąk bp. Antoniego Malinowskiego. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 10 XII 1824 r. we wsi Dietrznikach, k. 97–100; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1832, Varsaviae 1833*, s. 118.

W Krzepicach administratorem parafii był dziekan krzepicki ks. Albin Stawicki, który faktycznie zamieszkiwał na probostwie w Praszce. Na miejscu przebywał wikariusz ks. Franciszek Zieliński, który posługiwał tutaj jedynie rok (1824–1825)⁸¹. Z racji braku dworów kolatorskich na terenie parafii miejscowi duchowni nie mieli okazji do nawiązywania jakichkolwiek relacji z okoliczną szlachtą, co pozwalało wiernym darzyć zaufaniem swoich księży⁸². Ksiądz Stawicki ociążał się natomiast z obowiązkiem wypłat subwencji byłemu proboszczowi krzepickiemu ks. Franciszkowi Sienickiemu. W celu uniknięcia spraw procesowych dziekan po upomnieniu przez władze diecezjalne rozpoczął wypłaty ratalne⁸³. Relacje duchownych z dość dużą liczbą służby kościelnej były dobre, gdyż wszyscy zamieszkiwali w utrzymywanym z funduszu zapisanego na kahale w Działoszynie domu parafialnym „przy strumieniu” (rzeczka Bieszcz). Mieszkali tam: grabarz, kościelny, dzwonnik, organista i kalkonista. W tym czasie upadła prebenda szpitalna, a władze miejskie podjęły starania, aby część tego zapisu przeszła na szpital miejski utrzymywany kosztem gminy. Również dopominano się, aby zapis przynależny przytułkowi dla służby kościelnej przekazać na potrzeby szpitala miejskiego, jednak udało się go utrzymać proboszczowi⁸⁴. Wikariusz, będąc stale na miejscu, regularnie spełniał obowiązki kapłańskie i cieszył się szacunkiem, a dziekan jego postawę uznawał za nienaganną. Był jednak słabego zdrowia, a jego pobyt w Krzepicach ks. Stawicki uważał za okres rekonwalescencji po przebytych chorobach. Jednak parafianie nie mogli narzekać na jakiekolwiek braki w posłudze duszpasterskiej⁸⁵.

W Mierzycach mimo obecności trzech dworów szlacheckich proboszcz ks. Wojciech Morzycki przebywał stale na plebanii, służąc wiernym w każdej potrzebie. W parafii pracował w latach 1808–1828. Katechezy głosił według najnowszych przepisów urzędowych. Mógł liczyć

⁸¹ Ks. Franciszek Zieliński (1785–1827) – wikariusz w skali roku miał przyobiecane: 800 zł, połowę akcydensu, połowę dochodu z ogrodu i sadu, drzewo opałowe własnym kosztem ścięte i zwiezione z lasów w Zwierzyńcu. Z racji słabego zdrowia ks. Albin Stawicki starał się, aby w Krzepicach wspomagał go zakonnik, aby mógł podreperować zdrowie. Opuścił Krzepice w listopadzie 1825 r. i przeszedł do Przystajni na funkcję komendarza. Zob. AACz, sygn. KK 24, Pismo ks. Albina Stawickiego do Illustrissime ac Reverendissime Officium z 3 XI 1825, bp.

⁸² ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XII 1824 r. w Krzepicach, k. 124.

⁸³ AACz, sygn. 172, Pismo Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego do WX. Stawickiego Dziekana Krzepickiego z 14 VIII 1826, s. 107.

⁸⁴ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XII 1824 r. w Krzepicach, k. 125.

⁸⁵ Tamże, k. 126.

na wyrozumiałość parafian, którzy mimo własnego ubóstwa starali się zawsze składać mu ustalone *iura stolae*. Odbył pięciodniowe rekolekcje w Wieluniu u reformatów. Jedynym pracownikiem parafii był organista, który utrzymywał się z posiadanej roli. Ksiądz Morzycki z racji podeszłego wieku nie chciał rozpoczynać większych remontów i napraw przy kościele, co z wyrozumiałością nadrabiali parafianie, podejmując w palących przypadkach konieczne prace renowacyjne⁸⁶.

Ks. Ludwik Krobanowski h. Korab piastował probostwo w Parzymiechach w latach 1807–1825⁸⁷. Słynął z częstych wizyt w miejscowym dworze rodziny Walewskich, zwłaszcza że owdowiała kolatorka kościoła była jego rodzoną siostrą. Rodzina patronowała również kościołowi w pobliskiej Rudzie k. Wielunia⁸⁸. Ksiądz Krobanowski posiadał standardowy zestaw biblioteczny⁸⁹. Mimo szlacheckich koligacji cieszył się szacunkiem wiernych⁹⁰. Organista Jan Baliński utrzymywał się z ogrodu i łączki, co było wystarczające do prowadzenia godnego życia⁹¹. Do parafii parzymieskiej był afiliowany kościół z parafią w Jaworznie, gdzie w latach 1821–1829 mieszkał na stałe filalista ks. Justus Markowski⁹². Duchowny ten był szanowany przez parafian ze względu na jego gorliwe podejście do podniesienia ekonomicznego i moralnego parafii⁹³. Pilnie

⁸⁶ Ks. Wojciech Morzycki (1752–1828) – naukę pobierał w szkole w Radziejowie i tam wstąpił do nowicjatu franciszkańskiego. Uzyskał sekularyzację zakonną i przyjął święcenia kapłańskie z rąk poznańskiego bp. Władysława Walknowskiego. Zmarł w Mierzycach. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 24 XI 1824 r. w Mierzycach, k. 172–175; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1829*, Varsaviae 1830, s. 129.

⁸⁷ Ks. Ludwik Krobanowski (1770–1825) – odebrał wykształcenie w jezuickich szkołach w Łęczycy. Wstąpił do Zakonu Dominikanów w Wilnie. Tam przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Jana Krakowskiego. Przebywał w zakonie przez 17 lat, po czym uzyskał papieską sekularyzację i przeszedł do diecezji kujawsko-kaliskiej. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 17 XI 1824 r. w Parzymiechach, s. 211; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1826*, Varsaviae 1827, s. 141.

⁸⁸ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 17 XI 1824 r. w Parzymiechach, k. 174–175.

⁸⁹ Tamże, k. 208.

⁹⁰ Tamże, k. 210–211.

⁹¹ Tamże, k. 212.

⁹² Ks. Piotr (Justus) Markowski (1766–1829) – ur. na Warmii, wstąpił do Zakonu Ojców Augustianów w Warszawie, gdzie przyjął święcenia prezbiteratu z rąk bp. Michała Poniatowskiego w 1790 r. Niebawem został przeniesiony do wieluńskiego klasztoru. Z racji braków kadrowych posługiwał w okolicznych parafiach. Zmarł w Jaworznie. Zob. AACz, sygn. KK 161, Pismo Dziekana Foralnego Krzepickiego do Prześwietnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 3 maja 1829 r., s. 123–124.

⁹³ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 18 XI 1824 r. w Jaworznie, k. 240.

przestrzegał wydanych niedawno rozporządzeń bp. Koźmiana w zakresie katechizacji i porządku nabożeństw. Prowadził archiwum wszystkich nadsyłanych korespondencji⁹⁴. Ksiądz Markowski miał przyjazne stosunki z wiernymi i kolatorem Florianem Sucheckim, z którym jednak nie łączyły go szczególnie zażyłe relacje. Dziekan krzepicki określił jego obyczajność jako średnią, za to poziom wiedzy na bardzo przyzwoity. Odbył pięciodniowe rekolekcje u wieluńskich reformatów. Posiadał aktualne zezwolenie do słuchania spowiedzi. Wierni, widząc oddanie filialisty sprawom parafii, własnym wysiłkiem dbali o codzienne obejście kościoła⁹⁵. Z późniejszych wizytacji wynika, że w swoich zbiorach bibliotecznych posiadał Pismo Święte oraz pozycje teologiczne i kaznodziejskie różnych autorów⁹⁶. Jego wynagrodzenie stanowiły: *iura stolae*, meszne i dochody z gruntów rolnych. Od 1824 r. kościół jaworznicki posiadał łącznie 3000 zł w banku jako meszne dla filialisty, z których 10% rocznego zysku stanowiło dodatkowe wynagrodzenie dla niego (ok. 300 zł rocznie)⁹⁷. Ksiądz Markowski słynął z dobroćliwości i często użyczał drobnych sum pieniędzy osobom potrzebującym, ale mimo to parafianie nie posiadali żadnych długów u niego. Podczas długiej choroby opiekę nad nim sprawowali parafianie. Zmarł 9 marca 1829 r. na plebanii w Jaworznie⁹⁸.

Ksiądz Mikołaj Raszkowski w Pątnowie nie miał dylematów dotyczących udziału w życiu dworskim, gdyż wszystkie wsie stanowiące parafię były lokacjami rządowymi. Zarządzał placówką w latach 1815–1827. W opinii dziekana duchowny sumiennie podjął wypełnianie nowych przepisów biskupich w zakresie duszpasterskim. Od strony obyczajowej był nienaganny oraz cechował się wysokim poziomem kaznodziejskim, co zapewne było wynikiem tego, że: „w domu piękną posiada bibliotekę”. Był domatorem, który w zasadzie nie opuszczał parafii. W opinii ks. Stawickiego zdecydowanie bardziej pociągały go sprawy naukowe niż gospodarcze. Nie unikał spotkań z księżmi na kongregacjach dekanalnych oraz uczestniczył w rekolekcjach w Wieluniu

⁹⁴ Tamże, k. 240–241.

⁹⁵ Tamże, k. 243.

⁹⁶ Tamże, k. 241; AACz, sygn. KK 161, Pismo Dziekana Foralnego Krzepickiego do Prześwietnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 3 maja 1829 r., k. 123–124.

⁹⁷ ArDWł, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 18 XI 1824 r. w Jaworznie, k. 243–244.

⁹⁸ Tamże, k. 241–243; AACz, sygn. KK, 161, Pismo Dziekana Foralnego Krzepickiego do Prześwietnego Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego z 5 lutego 1829 r., k. 85.

u augustianów. Organista był opłacany przez Skarb Państwa w kwocie 520 zł rocznie, co dodatkowo odciążało proboszcza z dbania o wypłaty dla niego. Bardzo pojednawcza postawa ks. Raszkowskiego i wyrozumiałość wiernych do jego pasji czytelnictwa spowodowały, że obejście gospodarcze i kościół powinny być poddane drobnym reparacjom z racji na ich zły stan techniczny⁹⁹.

Dzikan ks. Albin Stawicki był proboszczem w Praszcze od 1821 r. do śmierci w 1827 roku. W Krzepicach przebywał sporadycznie, jednak zadbał o przeprowadzenie w tamtejszym kościele poważnych prac remontowych. Utrzymywał częste relacje z kolatorem praszковского kościoła Wojciechem Mączyńskim, mającym swój dwór w miasteczku. Duchowny pilnie przestrzegał nowych zarządzeń biskupich dotyczących duszpasterstwa¹⁰⁰. W przypadku wyjątkowego ubóstwa parafian nie pobierał od nich żadnych opłat za posługi religijne. Zabiegał o wystarczający stan kasy parafialnej¹⁰¹. Osobiście podejmował kroki ułatwiające uregulowanie spraw matrymonialnych parafianom borykającym się z przeszkodami. Organista otrzymywał od proboszcza 80 zł rocznie. Wikariusz ks. Mateusz Fetzkey został określony przez dziekana i jednocześnie proboszcza jako osoba wielce przyzwoita. Na wikariat został skierowany w 1823 r., pozostawał tu do śmierci w 1830 r., będąc w ostatnich latach życia komendarzem tej parafii¹⁰².

Ks. Ludwik Dziechciarski był najdłużej przebywającym kapłanem w dekanacie krzepickim spośród przywoływanego grona księży. Probostwo objął w czasach pruskich w 1796 r. i piastował urząd do śmierci w 1828 roku¹⁰³. Był człowiekiem schorowanym, ale odznaczającym się chę-

⁹⁹ Ks. Mikołaj Raszkowski (1765–1827) – uczył się w szkole w Łowiczu oraz przez dwa lata kształcił się w seminarium duchownym w tym mieście. Świeceń kapłańskich udzielił mu biskup pomocniczy z Poznania Ludwik de Matyhy. Zmarł w Pątnowie. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 23 XI 1824 r. w Pątnowie, k. 273–274, 293; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1829*, s. 126.

¹⁰⁰ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 20 XII 1824 r. w Praszcze, k. 295–296.

¹⁰¹ Tamże, k. 297.

¹⁰² Ks. Mateusz Fetzkey [Feczkey] (1786–1830) – ur. na Węgrzech, zmarł jako komendarz w Praszcze. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 20 XII 1824 r. w Praszcze, k. 297–298; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1823*, Varsaviae 1824, s. 96; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1831*, Varsaviae 1832.

¹⁰³ Ks. Ludwik Dziechciarski (1769–1828) – nauki początkowe odebrał w Pilicy, później studiował w Akademii Krakowskiej i był tamtejszym duchownym. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk sufragana krakowskiego bp. Józefa Olechowskiego. Zmarł w Przystajni.

cią do pracy gospodarczej i duszpasterskiej. W oczach wiernych i dziekana uchodził za człowieka obyczajnego z darem „kwiecistej wymowy”. Nie zwykł mieć żadnych konfliktów, również z miejscowym dworem kolatora Ludwika Skrzetuskiego¹⁰⁴. Ksiądz Dziechciarski z racji podeszłego wieku wyjeżdżał z parafii tylko na okoliczne odpusty i coroczne kongregacje. Rekolekcje odbywał na Jasnej Górze. Zatrudniony organista posiadał dwie morgi ziemi i 40 zł rocznej wypłaty od proboszcza¹⁰⁵.

W Rudnikach probostwem przez 50 lat zarządzał ks. Bartłomiej Śliwiński (1809–1859)¹⁰⁶. Dziekan uważał go za człowieka nienaganych obyczajów, prowadzącego relację z kolatorem kościoła Hipolitem Masłowskim w sposób wyważony. Posiadał zdolności oratorskie, które zjednywały mu słuchaczy w trakcie nauk mszalnych i głoszonych katechez według nowych zarządzeń. Chętnie korzystał z własnej biblioteki obfitującej w dzieła teologiczne i kaznodziejskie. Cechował się gościnnością oraz sam często nawiedzał konfratrów w dekanacie, a także miejscowy dwór. Uchodził za dobrego i oszczędnego gospodarza. Odbył czterodniowe rekolekcje u augustianów w Wieluniu. Legitymował się aktualnymi aprobatami oraz brał udział w kongregacjach dekanalnych. Wypłacał organiście 76 zł z procentu od sumy 3000 zł przynależnej parafii zapisanej na dobrach Rudniki¹⁰⁷.

Ksiądz Wawrzyniec Marianowski CRL, zarządzający parafią w Starokrzepicach w latach 1814–1830, był ostatnim z żyjących z rozwiązanego w 1809 r. konwentu krzepickich kanoników regularnych¹⁰⁸. Był oddany swoim obowiązkom. Według nowych zarządzeń diecezjalnych wprowadził katechezy niedzielne w miejsce kazań. Własnym kosztem

Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 12 XI 1824 r. w Przystajni, k. 331–334; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1829*, s. 129.

¹⁰⁴ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 12 XI 1824 r. w Przystajni, k. 331–334.

¹⁰⁵ Tamże, k. 335.

¹⁰⁶ Ks. Bartłomiej Śliwiński (1775–1859) – nauki początkowe odebrał w szkołach w Wieluniu. Studiował w seminarium w Warszawie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1802 r. z rąk bp. Andrzeja Malinowskiego z diecezji żmudzkiej. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 11 XI 1824 r. w Rudnikach, k. 368.

¹⁰⁷ Tamże, k. 372–373.

¹⁰⁸ Ks. Wawrzyniec Marianowski CRL (1779–1830) – ur. w ziemi dobrzyńskiej w Skępem. Będąc członkiem zgromadzenia kanoników regularnych odebrał studia teologiczno-filozoficzne w seminarium w Łowiczu. Święcenia kapłańskie przyjął we Włocławku z rąk sufragana kujawskiego bp. Feliksa Lewińskiego. Przez szereg lat był wicedziekanem dekanatu krzepickiego. Zmarł w Starokrzepicach. Zob. Wiedera, *Z dziejów parafii w Starokrzepicach*, s. 400.

utrzymywał organistę i kościelnego¹⁰⁹. Uznawany był przez diekana za człowieka przyzwoitego, który nie unikał dekanalnych kongregacji¹¹⁰.

Parafia w Wąsoszu na tle dekanatu należała do jednych z bardziej ubogich ekonomicznie. Ksiądz Andrzej Broniszewski, zarządzający nią w latach 1804–1827, był obciążony dodatkową obsługą wiernych przy kościele filialnym w Popowie, gdzie ludność również była biedna¹¹¹. Skutkowało to pobieraniem *iura stolae* w kwotach zdecydowanie niższych od ogólnie przyjętych. Ksiądz Broniszewski wywiązywał się należycie ze wszystkich zaleceń podanych w ostatnim czasie przez władze diecezjalne. Nauczał religii w obu szkołach¹¹². Ksiądz Stawicki uznawał go za kapłana prowadzącego się w sposób bardzo odpowiedni. Posiadał bibliotekę, w której poczytne tytuły stanowiły pozycje z zakresu nauk matematycznych. Ksiądz Broniszewski osobiście udawał się do domów parafian, w których wymagane było pouczenie moralne. Chętnie odwiedzał duchownych z sąsiednich parafii. Swoje rekolekcje kapłańskie odbywał u dominikanów w Gidlach. Wyplacał organiście tzw. snopowe i 60 zł rocznie¹¹³.

Parafia w Żytniowie w latach 1816–1832 znajdowała się pod opieką duszpasterską ks. proboszcza Pawła Podkulińskiego¹¹⁴. Solidnie wprowadził w życie zarządzenia biskupie dotyczące katechizacji i nabożeństw kościelnych. Ksiądz Podkuliński prowadził także księgi cywilne¹¹⁵. Na terenie parafii były cztery dwory szlacheckie. Proboszcz miał zamiłowanie do analizowania dostępnych dokumentów znajdujących się w archiwum parafialnym. Niestety co rusz znajdował dawne pi-

¹⁰⁹ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 13 XI 1824 r. w Starokrzepicach, k. 412–414.

¹¹⁰ Tamże, s. 415–416.

¹¹¹ Ks. Andrzej Broniszewski (1762–1830) – ur. na terenie dzisiejszej Litwy. Nauki odebrał w Mereczu, następnie wstąpił do Zgromadzenia Księży Marianów. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk bp. Jana Szykowskiego z Brześcia. Zob. ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 28 XI 1824 r. w Wąsoszu, k. 439, 441; *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro Anno Domini 1830*, Varsaviae 1831, s. 121.

¹¹² ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 28 XI 1824 r. w Wąsoszu, k. 442–443.

¹¹³ Tamże, k. 443–444.

¹¹⁴ Ks. Paweł Podkuliński (1784–1851) – po edukacji odebranej u bernardynów w Warcie kształcił się w seminarium w Kielcach przez trzy lata. Świeceń kapłańskich udzielił mu bp Ferdynand Kicki ze Lwowa. Po opuszczeniu Żytniowa pracował w Chełmie k. Radomska. Za działalność nieprzystającą duchownym został osadzony w domu księży demerytów w Liskowie na Litwie. Zob. W. Jemielity, *Strój duchowny w Królestwie Polskim*, PrKan, 40(1997), nr 102, s. 227.

¹¹⁵ ArDWI, sygn. 045, Wizyta dziekańska z 8 XI 1824 r. w Żytniowie, k. 482.

sma mówiące o zapisach przynależnych parafii ze strony okolicznych rodów szlacheckich, przez co tkwił z nimi w uporczywym konflikcie. Miejscowi parafianie uważali, że jest człowiekiem oddanym ich sprawom, a nie chciwym na grosz¹¹⁶. Mieli do niego jedynie żal o zbyt nie spoufalanie się z rodziną Kobierzyckich z dworu w Jelonkach. Mimo tej uwagi dziekan nie miał żadnych zastrzeżeń do jego osoby. Był na każdej kongregacji dekanalnej oraz odbył rekolekcje u reformatów w Wieluniu¹¹⁷. Opłacał organistę¹¹⁸. Niestety w kolejnych latach popadł w konflikt z parafianami, który doprowadził do opuszczenia przez niego parafii w 1832 roku¹¹⁹.

* * *

Badanie poziomu i jakości życia religijno-moralnego wiernych i duchowieństwa nie należy do częstych zagadnień podejmowanych przez historyków Kościoła ze względu na niepełne dane zapisywane w formularzach wizytacyjnych. W dostępnej literaturze przedmiotu można znaleźć zrozumiałe stanowisko mówiące o tym, że postawa moralna i pobożnościowa duszpasterzy przekładała się na jakość tych wartości w życiu powierzonych ich pieczy wiernych. Zależność ta wydaje się słuszna, co znajduje odzwierciedlenie w parafiach dekanatu krzepickiego zlustrowanego przez dziekana ks. Stawickiego w 1824 roku. O świadomym przeżywaniu wiary i praktykowaniu moralności chrześcijańskiej wśród świeckich i duchownych świadczył przede wszystkim wysoki udział wiernych w przyjmowaniu Komunii św. wielkanocnej oraz znikome wykroczenia przeciw obyczajności każdej ze stron. Dziekan nie miał żadnych zastrzeżeń do pracy duchowieństwa, aczkolwiek osobiście ingerował w upomnienie nieślubnej pary w Pątnowie. O wyższym poziomie świadomości religijnej i społecznej wspólnot świadczyła obecność szkoły i szpitala-przytułku, które nie należały do częstych w tym dekanacie. Wizytacja dziekańska z 1824 r. była przeprowadzona według nowego wzoru, później powrócono do dawniejszego zwyczaju. Dzięki zawartych w niej danych zauważa się wyraźnie doniosłą rolę dziekana w strukturach władzy kościelnej i władzy cywilnej w Królestwie Polskim w XIX wieku.

¹¹⁶ Tamże, k. 483.

¹¹⁷ Tamże, k. 484.

¹¹⁸ Tamże, k. 485.

¹¹⁹ B. Wałacik, G. Pucka, *200 lat drewnianego kościoła św. Marcina w Żytniowie*, Rudniki 2017, s. 40.

Tabela 1. Stan wiernych, szkolnictwa, opieki szpitalnej i dworów szlacheckich w parafiach dekanatu krzepickiego w wykazie wizytacji dziekańskiej z 1824 r.

Lp.	Parafia	Liczba <i>comunicantes</i>	Szkoły	Szpitala	Dwory
1	Danków	1500	1	—	1
2	Działoszyn	2000	1	—	2
3	Dzietrzniki	1800	—	—	—
4	Krzepice	2100	4	2	4
5	Mierzyce	1400	1	—	4
6	Parzymiechy	1000	—	—	3
7	Jaworzno	500	—	—	1
8	Pątnów	400	—	—	2
9	Praszka	2000	1	—	2
10	Przystajń	1500	—	—	6
11	Rudniki	600	—	1	1
12	Starokrzepice	800	1	—	—
13	Wąsosz	900	2	—	—
14	Żytniów	700	—	—	6

Źródło: ArDWI, sygn. 045, Akta wizytacji dziekańskiej dekanatu krzepickiego przeprowadzonej przez ks. Albina Stawickiego w 1824 r., k. 2–571.

Znaczące jest, że w przypadku tej wizytacji dziekan ks. Stawicki ani razu nie użył odnośnie do podległego mu duchowieństwa zwrotu: „do-
stał admonicję” lub „napomnianym został”, co świadczy o prawidłowym
prowadzeniu się miejscowych księży i odpowiednim wypełnianiu nowo
wprowadzonych przepisów diecezjalnych. Księża roztropnie prowadzili
swoje znajomości z miejscowymi kolatorami, aby ich kontakty nie budziły
uzasadnionej zawiści wywoływanej podziałem klasowym społeczeństwa.
To jednak nie do końca się udawało¹²⁰. Ogólny brak uwag do pracy księży
nie oznacza, że ich posługa była idealna. Ewentualne uszczerbki w zarzą-
dzie parafią wynikały najczęściej z faktu, że proboszcz był często osobą
w podeszłym wieku lub cechował się zbyt daleko posuniętą spolegliwością
z kolatorami. W protokołach wizytacyjnych ks. Stawicki nie zapisał wprost,
że zaawansowany wiek duchownych wywierał negatywny wpływ na parafie
i parafian. Nie omieszczał jednak zaznaczyć w przypadku ks. Morzyckiego

¹²⁰ Wolnicki, *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich*, s. 365–366.

z Mierzyc, że właśnie ten fakt pozbawił go chęci do prac gospodarczych w obejściu kościelnym. Znienawidzoną czynnością w oczach parafian było zbytne zbratanie plebanów z miejscowymi nobilitowanymi dworami, które często przeradzało się w konflikty związane z niedopełnianiem zobowiązań patronackich przez te familie. Powszechnie mówiono o zatargach ks. Gibasiewicza z Dankowa, ks. Szymańskiego z Działoszyna i ks. Podkulińskiego z Żytniowa z kolatorami o różne donacje, których ci nie dopełniali. Jednak w przypadku proboszcza żytniowskiego jego zajadłość w dopominaniu się „o swoje” przysparzała mu uznania w oczach parafian. Z gościnności we dworze nie rezygnował proboszcz z Rudnik ks. Śliwiński, który w zasadzie ze względu na swój 50-letni pobyt w tej parafii był darzony szacunkiem, gdyż gościnność była jego cechą rozpoznawalną w całej okolicy. Ksiądz Raszkowski z Pątnowa był najbardziej elokwentnym i czytany duchownym w dekanacie, jego biblioteka na tle bibliotek konfratrów dekanalnych była wybitna i przysparzała mu szacunku ze strony parafian. Dorównywał mu filialista z Zajączek – ks. Błaszczkowski. Księża odznaczający się poprawnym kaznodziejstwem i troską o stan materialny parafii byli szczególnie cenieni przez wiernych.

Biskup Koźmian, wprowadzając w 1824 r. reformę liturgiczno-duszpasterską, znalazł w księżach dekanatu krzepickiego sprzymierzeńców, gdyż wszyscy jednomyślnie podjęli się wprowadzenia kazań katechizmowych i ujednolicenia nabożeństw parafialnych. Zdecydowanie słabiej wyglądała sprawa zakładania szkół elementarnych. W kształtowaniu odpowiednich postaw moralnych w dalszych pokoleniach ten aspekt należało uznać za istotny, gdyż nauka religii znajdowała się w siatce godzin lekcyjnych. W roku wizytacji dziekańskiej tylko w połowie parafii znajdowały się szkoły. Zastanawia ich brak w stosunkowo dużych parafiach w Dietrznikach, Przystajni i Parzymiechach. Z racji nieregularnej katechezy znajomość prawd wiary i moralności była dobra, gdyż zanotowane odstępstwa w kilku parafiach są marginalne na tle całego dekanatu. Oznaką praktykowania chrześcijańskiego miłosierdzia były szpitale i przytułki dla ubogich, które w całym dekanacie znajdowały się tylko w Krzepicach i Rudnikach. Duchowni w pozostałych parafiach nie zabiegali nawet o zorganizowanie funduszu na jakąkolwiek formę opieki, co dziekan tłumaczył nędznym uposażeniem niemalże wszystkich włościan na tym terenie¹²¹.

¹²¹ J. Gręźlikowski, *Szkolnictwo i oświata w diecezji włocławskiej w XIX i początkach XX wieku*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 8(2009), s. 340.

Dostępna księga wizytacji dziekańskiej z 1824 r. pozwala również dokonać wnikliwego opisu stanu materialnego parafii oraz zobrazowania zabudowy kościelnej i plebańskiej wraz z obiektami gospodarczymi, co szczególnie prezentują zawarte w nim inwentarze przedmiotów ruchomych i nieruchomości (jedynie w Krzepicach dołączono spis inwentarza sporządzony 7 maja 1824 r. w chwili ustąpienia poprzedniego proboszcza ks. Franciszka Sienickiego). Ten aspekt wymaga osobnego opracowania za względu na bardzo dużą ilość materiału badawczego. W powyższym artykule ograniczono się do próby ukazania poziomu moralnego i religijnego wiernych oraz duchownych, który został odnotowany w protokołach z 1824 r. przez ks. Stawickiego. Innowacyjne reformy duszpasterstwa parafialnego wprowadzone przez bp. Koźmiana wymagają ogólnodieczelnego zestawienia i opracowania z racji na bardzo doniosły aspekt jego posługi biskupiej w diecezji kujawsko-kaliskiej w czasie zaborów. Niniejszy artykuł może stanowić intrygujący przyczynek do podjęcia przez innych badaczy tego okresu wpływu gorliwości pastoralnej biskupa włocławskiego na żywotność religijności i trwałość zbożnych postaw wśród następnych pokoleń katolików.

**RELIGIOUS AND MORAL CONDITION
OF THE FAITHFUL AND THE CLERGY
OF THE DECANATE OF KRZEPICE
IN THE LIGHT OF THE DEAN'S VISIT OF INSPECTION IN 1824**

Keywords: Decanate of Krzepice, Rev. Albin Stawicki, Dean's visit of inspection, religious and liturgical reform.

Abstract: The following article undertakes an attempt to represent religious and moral attitudes of the laity and the clergy of the Decanate of Krzepice presented in the protocol of the visit of inspection run by Rev. Albin Stawicki in 1824 according to new guidelines introduced by Bp Józef Koźmin. An attempt of revival of the parish pastoral work based on the renewal of preaching, religious education, liturgy and elementary education propagated by the bishop in pastoral letters as well as in official directives were well received in 13 parishes of the Decanate of Krzepice. The bishop put an equal emphasis on raising the level of religious and moral knowledge of the faithful as well as on leading an exemplary, pastoral life by the local priests, who unanimously agreed to follow the new directives in their parishes. Thanks to the list of the Dean's description including the level of the reputation of the faithful and the clergy in the Decanate of Krzepice it is possible to notice a relatively high level of

religious and moral life among both the laity as well as the clergy of the first half of the 19th century.

Sections: [Introduction] > 1. In the circle of jurisdiction of the dean of Krzepice, Fr. Albina Stawicki > 2. The level of religious and moral life of the faithful > 3. Clergy conduct > [Ending].

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza
Akta [dziekana dekanatu krzepickiego dotyczące się] kościoła parafialnego miasta Krzepice od 1817 do 1859 roku, sygn. KD 122.
- Akta Konsystorza Generalnego Kaliskiego w przedmiocie kościoła i probostwa w Krzepicach [1803–1836], sygn. KK 23.
- Akta Konsystorza Generalnego Kaliskiego w przedmiocie kościoła szpitalnego w Krzepicach [1813–1852], sygn. KK 24.
- Akta Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego dotyczące się kościoła w Jaworznie [1627, 1725, 1781, 1802–1888], sygn. KK 161.
- Akta Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego dotyczące się kościoła parafialnego w Krzepicach [1826–1834], sygn. KK 172.
- Raporty dziekanów brzeźnickiego, częstochowskiego, krzepickiego i radomskiego do Konsystorza Foralnego Piotrkowskiego o duchowieństwie, kościołach, kongregacjach dekanalnych, szkołach i metrykach oraz akta dziekana krzepickiego, wieluńskiego i wieruszowskiego przesłane do Konsystorza Foralnego Wieluńskiego [1820–1874], sygn. KK 233.
- Unikat aktów zmarłych parafii rzymskokatolickiej Praszka [1826–1836], sygn. KM 2738.
- Archiwum Diecezjalne we Włocławku
Akta wizytacji dekanatu krzepickiego przeprowadzonej przez dziekana ks. Albina Stawickiego w 1824 r., sygn. 045.
- Akta personalne ks. Albina Stawickiego [1769–1827], sygn. AKGWł. pers. 570.
- Akta personalne ks. Wojciecha Szymańskiego [1781–1851] sygn. AKGWł. pers. 609.
- Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii et missalis Romani ad usum almae ecclesiae metropolitanae archidioecesis Gnesnesis pro Anno Domini 1807*, Posnaniae 1808.
- Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1823*, Varsaviae 1824.
- Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1824*, Varsaviae 1825.
- Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1826*, Varsaviae 1827.

Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1829, Varsaviae 1830.

Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1830, Varsaviae 1831.

Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1831, Varsaviae 1832.

Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1832, Varsaviae 1833.

Górski K., *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986.

Gręźlikowski J., *Działalność kościelna biskupów włocławskich w okresie kujawsko-kaliskim diecezji*, PrKan, 56(2013), nr 3, s. 103–167.

Gręźlikowski J., *Szkolnictwo i oświata w diecezji włocławskiej w XIX i początkach XX wieku*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 8(2009), s. 335–356.

Jabłońska A., *Obraz duchowieństwa parafialnego w świetle wizytacji Wincentego de Seve (1608–1609) – wybrane aspekty*, RHum, 65(2017), z. 2, s. 5–22.

Jemielity W., *Strój duchowny w Królestwie Polskim*, PrKan, 40(1997), nr 102, s. 219–131.

Jędrusiak J., *Parzymiechy – 750 lat historii*, Lipie 2018.

Kęsik K., *Bractwo Różańca Świętego w Krzepicach w latach 1686–1941*, w: *Blisko i daleko VI. Sympozjum regionalistów – Praszka 2021*, red. Z. Włodarczyk, Wieluń – Praszka 2022, s. 19–53.

Kęsik K., *Budynki prepozytury szpitalnej w Krzepicach w ostatnim okresie istnienia (1793–1821[1826])*, StWł, 25(2023), s. 609–635.

Kęsik K., *Miejscowość i kościół w Jaworznie w latach 1800–1914*, w: *Z przeszłości miejscowości i parafii Jaworzno k. Wielunia*, red. K. Kęsik, Opole 2019, s. 71–145.

Kistela D., *Dzieje miejscowości i parafii Zajączki (1904–2004)*, Zajączki 2004.

Kujawski W., *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.

Kujawski W., *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliskiej 1818–1925*, Włocławek 2018.

Kulecka A., *Objazd w systemie administrowania Królestwem Polskim (1815–1867)*, w: *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 2, red. A. Górak, D. Magiera, Lublin 2009, s. 51–71.

Maj S., *Biskup Michał Korczyński – zapoznany sługa Chrystusa. Szkic biograficzny*, NP, 132(2019), s. 245–268.

Olszewski D., *Kulturowe zakorzenienie myśli religijnej i teologicznej na przykładzie sytuacji panującej na ziemiach polskich w XIX wieku*, STV, 18(1980), nr 2, s. 129–149.

Olszewski D., *Nauczanie kościelne w Królestwie Polskim w XIX wieku*, AnCr, 18(1986), s. 491–520.

Olszewski D., *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, NP, 59(1983), s. 5–68.

- Renz R., *Religia rzymskokatolicka w życiu społeczności lokalnej w okresie międzywojennym (na przykładzie diecezji kieleckiej)*, „Perspektywy Kultury”, 36(2022), nr 1, s. 185–208.
- Siekierski S., *Kulturoznawcze funkcje parafii katolickiej w społecznościach lokalnych w świetle pamiątek*, Warszawa 1995.
- Stolarczyk T., *Inwentarze biblioteczne z konwentu paulinów w Wieluniu (XVIII wiek)*, Wieluń 2021.
- Szcutnik P., *Wartość źródłowa akt dziekańskich z XIX wieku na przykładzie akt dziekana brzeźnickiego*, ABMK, 94(2010), s. 219–309.
- Walacik B., Pucka G., *200 lat drewnianego kościoła św. Marcina w Żytniowie*, Rudniki 2017.
- Widera M., *Z dziejów parafii w Starokrzepicach. W 110. rocznicę poświęcenia kościoła*, Opole 2023.
- Wojtkowski W., *Koźmian Józef Szczepan h. Nałęcz*, w: WłSb, t. 3, red. S. Kunikowski, Włocławek 2005, s. 94.
- Wolnicki P., *Dziewiętnastowieczne akta wizytacji dziekańskich (na przykładzie dekanatu radomszczańskiego)*, ABMK, 94(2010), s. 341–367.
- Związek J., *Niemieckie dzieci w polskich szkołach elementarnych w regionie częstochowskim (1793–1831)*, w: *Społeczność protestancka w ziemi lipskiej w XVIII–XX wieku*, red. W. Jakubowski, Lipie 1996, s. 67–106.